

I dlatego właśnie Autor nie mógł w swej pracy dać pogłębionej analizy interesujących go zjawisk.

Szeroki aparat przypisów nie odpowiada przyjętym ogólnie wymogom i często bywa niekompletny. Oto kilka przykładów: na s. 13 dowiadujemy się, że „Statistik des Deutschen Reichs” jest zawarta w „Berufszählung” z 16 IV 1925, nie zaś odwrotnie, memoriał ks. Melza cytowany jest bez sygnatury Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu (s. 18), niemieckie zaś akty prawne cytowane są za literaturą, i to nawet czasem polską, zamiast za łatwo dostępnym „Reichsgesetzblatt” lub „Preussische Gesetzsammlung”. Czasami Autor zrywa z formą cytowania w przypisach i po prostu w nawiasie w tekście wstawia cały przypis ze wszystkimi szczegółami bibliograficznymi (np. s. 46). Swoiste curiosum stanowi przypis na s. 41, gdzie Autor (zupełnie niepotrzebnie) wyjaśnia, co to była Liga Narodów, powołując się na *Encyklopedię powszechną* Gutenberga (sic!).

Nie ulega wątpliwości, że Teodor Musioł włożył wiele pracy w swą publikację i zgromadził do niej wiele cennego materiału, przede wszystkim w postaci wspomnień i ankiet. I na tych właśnie wypowiedziach i materiałach polega wartość recenzowanej książki. Tak samo obiektywnie przyznać trzeba, że *Polskie szkolnictwo prywatne* jest pozycją lepszą od książki poprzednio opublikowanej przez Autora.

Kazimierz Orzechowski

W. Steinitz, DEUTSCHE VOLKSLIEDER DEMOKRATISCHEN CHARAKTERS AUS SECHS JAHRHUNDERTEN (Deutsche Akademie der Wissenschaften zu Berlin. Veröffentlichungen des Instituts für deutsche Volkskunde), t. I, Berlin 1954, s. XLIV+499; t. II, Berlin 1962, s. XLII+630.

Niedawno ukazał się w Berlinie drugi (końcowy) tom dzieła Wolfganga Steinitz, które z pewnością zwróci uwagę humanistów także poza granicami Niemiec.

Najpierw wstępna informacja o Autorze. Wolfgang Steinitz — obecny wiceprezydent Niemieckiej Akademii Nauk (NRD) — jest znanym folklorystą, badaczem kultury karelo-fińskiej, współtwórcą teorii paralelizmu w zakresie badań nad strukturą pieśni ludowej. Nowe jego dzieło nawiązuje do dawnych zainteresowań Autora dla niemieckiej pieśni ludowej i jest propozycją stworzenia specjalnego działu badań humanistycznych. Okazuje się bowiem, że w istniejącym obecnie obrazie folkloru ludów europejskich istnieje ważny, a nie dostrzegany dotąd i nie podjęty zakres badań. Chodzi tu o utwory literackie (krążące w środowiskach wiejskich, fabrycznych, miejskich), w których sformułowana jest opinia ideowa reprezentująca poglądy tych właśnie środowisk społecznych. Niektóre z tych utworów ogłaszano wprawdzie w naukowych wydawnictwach, ale — jak się okazuje — znana była tylko znikoma ich część, a co ważniejsze, nie dostrzegano istoty zjawiska: ciągłości demokratycznej tradycji folkloru niemieckiego.

Wolfgang Steinitz zainteresował się wyłącznie pieśnią (sporadycznie wierszem nie śpiewanym, lecz wygłaszanym), która w sposób wyraźny formułuje sąd o istotnych problemach społecznych, a wyraża opinię szerokich warstw składających się na pojęcie ludu. Przy kwalifikacji materiału do tomu *Volkslieder* drugorzędne znaczenie ma pytanie o pochodzeniu tekstu. Może to być zarówno utwór znanego poety i melodia znanego kompozytora, jak też utwór o pochodzeniu ludowym. O zakwalifikowaniu tekstu do antologii (obok czynników merytorycznych, określonych tematem zbioru) decyduje czynnik praktyczny: czy tekst istotnie był przez

lud śpiewany? Przy takim stanowisku Autora interesuje zarówno geneza, jak też — a może przede wszystkim — ciąg istnienia utworu w żywej tradycji i historyczne funkcje pieśni.

Ten ostatni szczegół warto podkreślić. Książka ma wprawdzie szeroki syntetyczny zakres i wielostronny komentarz humanistyczny (filologiczny, językowy, muzykologiczny, folklorystyczny), ale jest — dzięki tematowi — przede wszystkim zbiorem dokumentów historycznych, określających kształtowanie się i wielonurtowy rozwój demokratycznej, opozycyjnej opinii ludowej w Niemczech. Autor umożliwia śledzenie tego rozwoju w ciągu sześciu wieków, do roku 1933.

Książka składa się z dziewięciu rozdziałów:

1. Pieśni uciskanych i walczących chłopów i biedoty wiejskiej z okresu od XV do XIX w. (dokładnie od r. 1404). W tej grupie znalazły się pewne działy specjalne, z których jeden z pewnością zainteresuje historyka wieku XVIII. W grupie „Auswandererlieder” ogłoszony został tekst „Reiset, ihr bedrängte Brüder” (tytuł tekstu: *Ein polnisch Lied*). Jest to pieśń kolonizatorów niemieckich z okresu pierwszego rozbioru Polski.

2. Rozdział drugi obejmuje analogiczny repertuar środowiska rzemieślniczego i niższych warstw mieszczańskich.

3. Wśród pieśni robotniczych — głównie dziewiętnastowiecznych — na pierwszym miejscu znajduje się grupa „Weberlieder”, którą rozpoczyna pieśń *Das Blutgericht* ze Śląska. Jest to szczegół o głębszym znaczeniu periodyzacyjnym dla syntezy konstruowanej przez Wolfganga Steinitz, w pieśni bowiem tkaczy śląskich widzi Autor pierwszy dokument literacki nowo powstałej w XIX w. klasy robotniczej (t. I, s. XX). Od r. 1844 ten nurt tekstów rozwija się bardzo silnie. W rozdziale tym zgrupowane zostały także osobno pieśni górnicze (od XVIII w.).

4. Jeden z ciekawszych rozdziałów pracy to pieśni antymilitarystyczne („Lieder der Soldaten und des werktätigen Volkes gegen Söldnerdienst und Krieg, aus dem XVIII. und XIX. Jahrhundert”. Wydawca pomieścił tu obok ogólnych tekstów „programowych” pieśni o losie inwalidów, dezertów, sentymentalne rozważania żołnierzy o śmierci na polu bitwy, o rodzinie, kpiny z oficerów, pożegnalne pieśni rekrutów.

W tomie drugim zamknięty został materiał literacki z ostatniego stulecia. Czynnikiem kompozycyjnym są tu określone wydarzenia historyczne. 5 rozdział (numeracja rozdziałów i tekstów wspólna w obu tomach) zbiera „Lieder aus dem politischen Kampf gegen Unterdrückung, für Deutschlands Freiheit und Einheit 1816—1847”.

Pieśni z rewolucji 1848/1849 znalazły się w rozdziale 6. Rozdział 7 obejmujący pieśni robotnicze od r. 1850 do r. 1914 ma charakter zbioru tymczasowego („Beiträge”). Dwa ostatnie rozdziały dotyczą już całkowicie wydarzeń dwudziestowiecznych: przedostatni kompletuje materiał poetycki opozycyjny krążący głównie wśród żołnierzy w czasie pierwszej wojny światowej (na temat wojny, cesarza, polityki głodowej), ostatni zaś zawiera „Lieder aus dem Kampf gegen Reaktion und Faschismus, für den Sieg des Sozialismus (1918—1933)”.

Tak przedstawia się krótki informacyjny przegląd dzieła.

Przy lekturze rejestrujemy sporo poloników, począwszy od drobiazgów leksykalnych, a skończywszy na kilkudziesięciostronicowym omówieniu „Polenlieder” z r. 1830/1831 (t. II, s. 28—79). Ten rozdział pracy (zaznaczyć jednak trzeba, że poważnie skrócony) ukazał się w przekładzie polskim w „Pamiętniku Literackim”, R. LII, 1961, z. 4, s. 589—622, pt. „Polenlieder” wśród niemieckich pieśni ludowych.

*
*
*

Nowatorska synteza folklorystyczna skonstruowana przez Steinitzą obudzi z pewnością dyskusje naukowe, jest śmiałą i znakomitą próbą integracji i zaangażowania humanistyki w problematykę współczesną.

We wstępie do pierwszego tomu Autor formułując opis podjętego zadania badawczego stwierdza, że dzieło jego jest właściwie postulatem stworzenia odrębnego działu folklorystyki czy — mówiąc inaczej — rozszerzenia tradycyjnego zakresu „tematycznego” folklorystyki. W istocie książka przynosi efekt wybiegający daleko poza tradycyjny zakres dyscypliny. Chciałoby się tu nawet zmienić nieco podstawową kwalifikację. Jest to dzieło przede wszystkim kulturoznawcze i przypuszczać można, że właśnie w tym kierunku pójdzie kontynuacja badań. Autor położył główny nacisk na stworzenie warsztatu badawczego, na rejestrację materiałów, na wydobycie ogniw rozwojowych tradycji tekstowej i muzycznej, na określenie związków terytorialnych i socjologicznych badanego faktu kulturalnego i na przeprowadzenie wstępnej systematyki m. in. według kryteriów historyczno-socjologicznych.

Dzięki temu powstał obraz syntetyczny zawierający szereg ciekawych sugestii badawczych w dziedzinie kulturoznawczej. Szczególnie interesująco rysuje się tu możliwość obserwacji powstawania i rozwoju określonych postaw społecznych i moralnych charakterystycznych dla niemieckich środowisk ludowych. Wystarczy tylko zmienić kwalifikację dokumentu i utwór literacki (pieśń ludową lub przez lud przejętą) potraktować jako test socjologiczny, aby ów zestaw opinii odtworzyć. Są to przy tym nie tylko opinie wyrażone wprost, expressis verbis, ale także opinie zaszyfrowane w określonych konstrukcjach literackich. Czołową taką konstrukcją jest obraz bohatera, zarówno negatywnego, jak pozytywnego. Możemy więc nie tylko odtwarzać opinie ludowe o określonych wydarzeniach historycznych, akcjach politycznych, wojennych czy ogólną ocenę ideową współczesnego dla tekstu modelu społecznego, ale też odpowiedzieć na pytanie: jaki typ bohatera opiewała ludowa pieśń niemiecka?

To pytanie pozwala przyrzeć się bliżej idealnym modelom ludzkiego postępowania, modelom postulowanym przez lud, pozwala też zrekonstruować określony system kryteriów moralnych charakterystycznych dla danego środowiska, a więc ten zakres wiedzy humanistycznej, który od dawna intrygował twórców (by wspomnieć Herdera czy u nas Mickiewicza), a który dotąd nie uzyskał właściwego miejsca w naukowej problematyce humanistycznej.

Przy takim spojrzeniu na teksty, wymagającym oczywiście wyłamania się z tradycyjnych wąskich kątów widzenia, uzyskujemy rzeczywistą możliwość badania poglądów podstawowego „bohatera historii”, nie tylko w historii, ale i w czasach najnowszych. Jest bowiem rzeczą widoczną już w tej chwili, że na przestrzeni sześciuset lat badanych przez Autora należy dokonywać wewnętrznej komparatystryki, ponieważ pewne idee pojawiają się w różnych okresach historycznych aż do roku 1933 (np. idee antymilitarystyczne), można więc wyodrębnić z całości materiału charakterystyczne ciągi tekstów dowodzące formowania się trwałych, demokratycznych postaw społecznych.

Tylko krok dzieli syntezę Wolfganga Steinitzą od całkowitego „skontaktowania” podjętych badań z współczesnością. Jest to z pewnością krok najtrudniejszy: lata 1933—1945. Wprawdzie w te czasy nieraz wkracza Autor badając żywotność niektórych tekstów, ale intrygująca byłaby próba dokonania odrębnej i całościowej

obserwacji właśnie tego okresu. W jakim stopniu totalny system hitlerowski zdołał „oniemić” tradycyjną muzykę ludową? Sądzę, że i ten zakres najnowszych badań można traktować jako jeden z postulatów badawczych.

Czesław Hernas

P. Kalenský, RADA WZÁJEMNÉ HOSPODÁRSKÉ POMOCI VE SVĚTLÉ MEZINÁRODNÍHO PRÁVA. LE CONSEIL D'ASSISTANCE ÉCONOMIQUE MUTUELLE ET LE DROIT INTERNATIONAL (Rozprawy Československé akademie věd, Rada společenských věd, LXXII, Praha 1962, z. 10, s. 87).

Zagadnienia współpracy gospodarczej między państwami socjalistycznymi, którymi nauka zajęła się już w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej (choć ze zrozumiałych przyczyn w stosunkowo wąskim zakresie), stały się częstym tematem w literaturze ekonomicznej i prawniczej ZSRR i krajów demokracji ludowej, począwszy od 1949 r. Utworzenie bowiem w tymże roku Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) dało potężny impuls do rozwoju badań nie tylko nad nową treścią, ale także i nad nowymi formami gospodarczych stosunków między państwami socjalistycznymi.

Warto tutaj podkreślić, że o ile ekonomiści posiadali bardzo szerokie pole badań, o tyle prawnicy, specjaliści prawa międzynarodowego, otrzymali dopiero w 1959 r. do ręki instrument, który pozwala im na pełniejszą i znacznie bardziej szczegółową analizę nowego typu międzynarodowych stosunków gospodarczych, jaki zachodzi w światowym rynku socjalistycznym. Instrumentem tym jest Statut RWPG oraz Konwencja o zdolności prawnej, przywilejach i immunitetach RWPG, podpisane na XII Sesji RWPG w Sofii 14 grudnia 1959 r. przez przedstawicieli 8 państw: Ludowej Republiki Albanii, Ludowej Republiki Bułgarii, Węgierskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiki Czechosłowackiej¹.

* * *

Nieduża monografia P. Kalenskiego nie jest pierwszym omówieniem Statutu i Konwencji RWPG. W 1960 r. uczynili to już M. D. Kudriaszow i W. I. Morozow w krótkim artykule opublikowanym na łamach „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo”² oraz H. de Fiumel w interesującym artykule, który ukazał się w „Państwie i Prawie”³. Recenzowana praca jest jednak pierwszą obszerniejszą analizą Statutu i Konwencji RWPG. Wprawdzie w porównaniu z opublikowanymi już wcześniej artykułami, zwłaszcza zaś w porównaniu z artykułem H. de Fiumela, nie wnosi ona wiele nowego do problematyki prawno-międzynarodowej, ale nic

¹ Tekst Statutu i Konwencji RWPG zob.: DzU, 1960, nr 35, poz. 197 i 199.

² M. D. Kudriaszow, W. I. Morozow, *Ustaw Sowieta ekonomiczneskoj wzaimopomoszczii — prawowoj wyrażenije ekonomiczneskiego sotrudniczestwa nowogo tipa* (Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo, 1960, nr 10, s. 22—30).

³ H. de Fiumel, *Status prawny Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej* (Państwo i Prawo, 1960, z. 11, s. 548—561). Artykuł ten ukazał się także w języku francuskim pt. *Le statut juridique du Conseil d'Assistance Economique Mutuelle* (Annuaire Polonais des Affaires Internationales, Warszawa 1961, s. 74—86).